

NACZELNE DOWÓDZTWO W.P.

Nr. Szt. Gen. 4736/VI.

SEKCJA SPRAW WSCHODU:

KOMUNIKAT INFORMACYJNY  
z dn. 6 maja 1919 roku.

## G A L I C J A .

Według raportów sztabu ukraińskiego wojska Petlury cofają się w kierunku Sarn. W rejonie Równa, Dubno, Jampol operują bandy miejscowych bolszewików, liczące ok. 10,000 ludzi. Pod Zbarażem użyły one połączenia z bandami galicyjskimi.

W okolicach Wołoczysk przechodzą żołnierze oddziałów galicyjskich na stronę wojsk sowieckich.

Linja Dniestru od Rybnicy aż do samego ujścia znajduje się ręką oddziałów bolszewickich. Również potwierdza się wiadomość o zajęciu przez nich Mohylewa Podolskiego.

Wojska rumuńskie podobno ewakuowały Chocim.

## R O S J A :

Prasa bolszewicka podkreśla, że w Galicji tworzą się Sowiety i szerzy się bolszewizm, wskazując, że Galicja ma się stać tym "czerwonym korytarzem" z Rosji do Węgier. Sprawa udzielenia pomocy proletariatu Węgier jest równie ważna, jak sprawa walki z Kołczakiem.

Rząd sowiecki Rosji i Ukrainy zwrócił się z notą do Rumunii, w której mówi, iż na mocy umowy, zawartej z Rosją sowiecką 5 marca 1918 r. Rumunia zobowiązała się w przeciągu 2-ech miesięcy od chwili podpisania umowy, ewakuować nieprawnie przez siebie zajęte terytorjum Besarabji. Nie bacząc na to, Rumunia nie dotrzymała zawartej umowy i nie tylko, że nie opuściła Besarabji, lecz nawet współdziałała z wrogami rządu sowieckiego, do pomagając w przewiezieniu oddziałów pułkownika Drozdowski, który czynnie występował przeciwko władzy sowieckiej, pozwalając na urządzenie konferencji zorganizowanej przez Szczerbaczowa i reprezentantów partji monarchistycznych i wreszcie zabijając bolszewickiego komisarza frontu Roshal'a.

Dotychczas rząd sowiecki protestował tylko przeciwko działalności Rumunii, lecz obecnie stawia on ultimatum, żądając odpowiedzi na nie w przeciągu 48 godzin / Termin upłynął 1 maja/.

Ultimatum to żąda:

- 1/ Niezwłocznej ewakuacji Besarabji od władz Rumuńskich
- 2/ Przekazania trybunałowi ludowemu do osądzenia sprawy o wszystkich zbrodniach, dokonanych na ludności Besarabskiej.
- 3/ Zwrotu nieprawnie sobie przywłaszczonego majątku wojskowego Rosji,
- 4/ Zwrotu wszystkich rekwirowanych lub odebranych u ludności bogactw.

W razie nieotrzymania w ciągu 48 godzin odpowiedzi na notę Rząd sowiecki zastrzega sobie swobodę działań i stosunku do Rumunii.

Notę podpisali Cziczerin i Rakowski.

Za zgodność od pisu:

8

Odpis.

NA CZELNE DOWÓDZTWO W.P.

Sekcja Spraw Wschodu.

Nr. Szt. Gen. 5103/11/25

POUFNE.

RAPORT INFORMACYJNY

z dn. 12 maja 1919 .

L O T W A .

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

SPRAWY POLITYCZNE.

Pod osłonką akcji przeciw bolszewikom utrzymują Niemcy na terenie Łotwy nadal swoje wojska; których jakoby wyłącznym celem jest walka z bolszewikami i utrzymywanie ich możliwie najdalej od granic Prus Wschodnich. W rzeczywistości Niemcy nie bardzo angażują się do walki, ograniczając się jedynie do wspomagania oddziałów łotewskich. Natomiast cały swój wpływ, oparty na sile zbrojnej przede wszystkim, wykorzystać pragną dla podniesienia znaczenia miejscowego elementu niemieckiego - przeważnie kolonistów i narzucenia krajowi władzy państwowej, przychyłnej dla niemieckiej polityki.

W końcu kwietnia z poparciem niemieckich władz wojskowych i pomocy " Baltische Landwehr " dokonany został zamach stanu /B.W./. Cieszący się zaufaniem i popularnością wśród ludności łotewskiej rząd libawski został obalony, przy czym dwóch najradykałniejszych ministrów aresztowano, jakoby pod zarzutem stosunków z bolszewikami.

Rządy w kraju sprawują obecnie niemieckie władze wojskowe.

Ten nowy zamach germanizacyjny jest tylko dalszym ciągiem dawno prowadzonej akcji niemieckiej, zmierzający do zupełnego ujarznienia łotyszów z pomocą z dawno osiedlonych baronów-obszarników i kolonistów niemieckich.

SPRAWY WOJSKOWE:

Dążenia germanizacyjne i wielki ucisk ekonomiczny spowodowały zrodzenie się i rozwój nienawiści elementu łotewskiego do Niemców. Wyrazem tej nienawiści było stworzenie po stronie Rosyjskiej w 1914 r. legjonów łotewskich, które się wielokrotnie wyróżniły w walkach rosyjskiej armii północnej.

Po rewolucji rosyjskiej wojska łotewskie zorganizowane zostały w specjalną armję, która się stała ostoją władzy bolszewickiej. Armja ta jednak w znacznej większości nie jest ideowo bolszewicka, a z Rosją łączy ją walka przeciw Niemcom i na tym froncie zgrupowana jest większość oddziałów sowiecko-łotewskich w sile 2 dywizji /ca. 10,000 ludzi/. Idee komunistyczne zyskują swych zwolenników wśród łotyszów o tyle, że dla nich kwestja narodowościowa łączy się z sprawą agrarną, z odebraniem ziemi obszarnikom-niemcom.

WOJSKA WALCZĄCE PRZECIW BOLSZEWIKOM /B.W./

" BALTISCHE LANDWEHR " ,składająca się przeważnie z miejscowych kolonistów niemieckich z niewielką ilością oficerów rosjan, urodzonych w Kurlandji całkowicie ekwipowana i zaopatrywana przez Niemców w sile ca 7000 ludzi. Wartość wojska dość dobra.

ODDZIAŁY ŁOTEWSKIE pod dowództwem pułk. Baldena; dwa pułki /2-gi w stanie formowania/ w sile 2000 ludzi.

ODDZIAŁY ROSYJSKIE: ,stanowiące część " siewiernoj armji " w sile ca. 1200 ludzi pod dowództwem rtm. księcia Liwen, składają się z 1 baonu piechoty / o 4 K.M. na kompanje/, 1 szwadronu kawalerji, 1 baterji artylerji o 4 działach. Częściowo zaopatrywane przez Niemców, a prawdopodobnie i Anglików.

Ponadto na terenach Kurlandji znajduje się ok. 35,000 Niemców, z czego tylko trzecia część na froncie, reszta rozrzucona na garnizonami w kraju.

Charakterystycznym jest fakt, że tylko łotewskie i rosyjskie oddziały znajdują się w całości na froncie.

Libawski desant angielski zachowuje się biernie w stosunku do wypadków w Kurlandji.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

## L I T W A .

Stosunek rządu litewskiego do Polaków w dalszym ciągu wrogi.

Wobec wszelkich przejawów polskiego życia politycznego i kulturalnego stosowane są ze strony władz litewskich wielkie obostrzenia i daleko idące represje.

Umiarkowane i bezpartyjne pismo polskie "Głos Kowieński" za ocenę stanowiska władz kowieńskich do Polaków zostało zawieszona. "Ziemia Kowieńska" poddana jest surowej cenzurze wojennej.

Próby akcji pojednawczej z łona samych litwinów, spotykają się z b. ostrymi protestami społeczeństwa litewskiego /B.W./ . Zachodzą wypadki szykanowania Polaków, przez litewskie czynniki wojskowe. Nie ustaje zajadła agitacja antypolska z ambon. Pomimo to stosunek ogółu ludności, zajętych przez litwinów terenów jest dla litewskiego rządu i wojska nieprzychylny, a częstokroć wrogi. Przyczyną tego jest stosunkowo b. małe uświadomienie narodowe i uciążliwe rekwizycje, połączone z wielkimi nadużyciami władz. W związku z tem, a także wskutek braku egzekutywy rekwizycje napotykają na opór ludności, a wezwania poborowe pomimo gróźb o pociągnięciu opornych do odpowiedzialności nie dają żadnego skutku. Rząd litewski nie zyskuje wpływu na masy ludności, wśród której wrasta przeświadczenie, że tylko przyjscie polaków spowodować może wprowadzenieładu.

Niemcy kontynuują swoją politykę zaszczepliania antagonizmu przeciwpolskiego i bacznie śledzą, a nawet jakoby aresztują litwinów, podejrzanych o prowadzenie pertraktacji z Polakami. Są pewne oznaki, wskazujące, że między litwinami, a Niemcami poczyna się stosunki pogarszać, pomimo tej okoliczności, że wśród litewskich sfer rządzących znajdują się zapaleni zwolennicy unji Litwy z Prusami.

### SPRAWY WOJSKOWE:

Liczebność wojska litewskiego pomimo lokalnych zarządzeń poborowych / np. gm. Gibiańska roczniki 1897 i 98 / nie wzrasta, a to skutkiem lekceważenia sobie przez ludność odnośnych zarządzeń, a także wrodzonej niechęci do służby wojskowej oraz licznych dezercji.

Po ofensywie wojsk polskich na Wilno oddziały litewskie w połączeniu z niemieckimi zajęły Wilkomierz. Siły litewskie skoncentrowane są w rejonie Wilkomierz-Kiejdany-Kowno-Olita-Dangi-Zyżmora-Rzeczany. Według wiadomości z Suwałk z dn. 8.5. /B.W./ do miasta wkroczyło 1000 litwinów / jest to przypuszczalnie 2 p. lit., ścigający z pod Grodna / co byłoby w związku z niepotwierdzonymi wiadomościami o zamierzonym przez Niemców zdaniu okręgu wojskowego Suwalskiego władzom litewskim.

## R O S J A :

### SPRAWY WOJSKOWE:

W związku z trwającą obecnie ofensywą wojsk polskich na froncie polsko-bolszewickim, po nieoczekiwanym zajęciu Wilna przez Polaków, bolszewicy rozpoczęli przerzucanie nowym i przegrupowywanie starych oddziałów na swym froncie zachodnim.

17. Dyw. Jeszcze do dnia 20 kwietnia stała dość głęboko w tyle, stanowiąc widocznie rezerwę. Sztab 17. Dyw. /prawdopodobnie w połowie kwietnia/ przerzucony został z Bobrujska do Witebska. Dztab I. Bryg. w Połocku, Sztab II. brygady - w Orszy, Sztab III. brygady - w Złobinie. 20 kwietnia oddziały dywizji ściągnięte zostały pod Wilno. Obecnie według ostatnich wiadomości, sztab 17. dyw. znajduje się w Mołodecznie. Piechota, operująca na wschód od Wilna zawagonowana została na st. Kiena, artylerja / 14 dział / ruszyła drogą bitą w kierunku Mołodeczna, a odwrót oskarniają 2 szwadrony jazdy / ~200 ludzi/. Operująca zaś przedtem na północ i północno-wschód od Wilna dywizja litewska po zajęciu Wilkomierza przez Niemców i Litwinów cofa się w kierunku na Uciany i dalej na Dźwiąsk. Jednocześnie nadeszły skądinąd

niepotwierdzone wiadomości o przybyciu na zachodni front bolszewicki nowych oddziałów, mianowicie: 26.4. z Dźwińska w stronę Święcian wyjechała internacjonalna dywizja piechoty, składająca się z 4-ch pułków /każdy po 600 bagnatów/ przy 22 K.M. i 6 działach.

29. 4. przybyło do Połocka ok. 5 oddziałów lotnych z Piotrogradu, w tem 3 złożone z marynarzy króńsztańskich / każdy po 300 ludzi i 3 K.M. / i wszystkie one wyruszyły w kierunku Mołodeczna.

28.4. Przybyły podobno do Połocka przez Bologorje z Moskwy 4. i 5. dyw. piechoty, t. zw. moskiewskie robotnicze, każda z nich złożona z 8 pp. / 800 ludzi w każdym i 3 K.M. na każdą kompanię. / Dowódcami niższych jednostek są młodzi oficerowie z czerwonych wojskowych szkół. Jest b. prawdopodobnem, że te nowe przybywające na nasz front oddziały bolszewickie mają zmienić znajdujące się tu dotychczas 17. dyw. strzelców i litewską dyw. strzelców, które już obecnie wycofują się na tyły armji, jako bojowo zdemoralizowane.

#### DYZLOKACJA:

Według ostatnich danych z dn. 4.5. na odcinku na północ od Wilna i na wschód od Wilkomierza znajduje się cała litewska dywizja / w odwrocie na Uciany / składająca się obecnie z następujących oddziałów: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, litewski pułk strzelców, 7 p. pograniczny, 153 p. strzelc., / z 17 dyw. strzel. / i oddziału partyzanckiego. Dywizja liczy ogółem 3000 bagnatów, 80 K.M., 4 działa.

Na odcinku na północ-wschód od Wilna działa grupa złożona z nowych oddziałów, świeżo przybyłych na nasz front. Składa się ona z 2 pułków strzelców litewskich / z których jeden 18. - drugi nieznany, 45 p. robotn. oddziału Smoleń. Czezw. 3 oddz. komunistycznego oraz z oddziału partyzanckiego. Grupa liczy ok. 4000 bagnatów, 40 K.M. i 12 dział.

Na wschód i poł.wschód od Wilna operuje jeszcze 17. dyw. strzelc. w składzie:

142, 145, 146, 148, 152 pp. strzelców oraz przydzielonych do niej czasowo 3 Siedleckiego p. strzelc., 5. miejsk. p. strzelc. 6. Grodzieńskiego p. strzelc. i 8 pograniczn. p. p. 2-ch nieznanych szwadronów i 2. oddzielnego dyonu jazdy.

Grupa ta liczy ok. 4500 bagnatów, 90 K.M. i 300 koni oraz posiada w okolicach Mołodeczna 2 pociągi pancerna N.Nr. 8 i 52.

Na wschód od Baranowicz działa zachodnia dyw. strzelc. w składzie tymczasowym: 1. i 4. Warszawski p. strzelc., 10 Miński p. czczewczajki, 1. oddz. dyonu, 1. czzerw. p. huzarów warszawskich. i 1. i 4. baterji oraz plutonu artylerji Mińskiej Czczewczajki. Ogółem grupa ta liczy ok. 2000 bagnatów, 50 K.M. 10 dział i 200 koni.

#### SZCZEGÓŁOWA DYZLOKACJA WOJSK NA FRONCIE:

##### RAJON RUDOMINO / na wschód /

Koncentracja większych nieprzyjacielskich sił.

##### w KOJDANOWIE:

1 szwadron 1 Warsz. p. Huz. - 50 koni i 2 działa

##### DERENNA:

50 piechoty i 2 K.M.

W pobliżu Mołodeczna są jakoby 2 pociągi pancerne /które rych działalność z racji wielu popsutych mostów jest utrudniona/.

##### WILCZE BOŁOTO:

1/2 kompanji piechoty, 3 K.M., 15 kawalerji

##### PIESOCZNA:

100 piechoty, 2 K.M., 1 armata

##### RA DUN:

1 kompanja piechoty, 1 K.M.

BAŁAKOWSZCZYNA:

2 armaty.

HODZIEJA-ZAMIRJE:

Obsada nieznana, 2 armaty w miasteczku 3 K.M. i na stacji 3 K.M.

UZANKI:

2 kompanje 2.Lub.p.Strzela., 1 kompanja 1.Warszaw.p.strzela.16 K.M.

STUDZIANKI:

posterunek kawalerji

KRUTY BEREGI:

Obsada nieznana - 2 armaty.

KWACZEK:

1 kompanja , 8 K.M.

SASKIE LIPKI:

6.i 7.komp.4.Warsz.p.Strzela. 3 K.M. , 2 armaty

MALEWO:

Posterunek kawaleryjski.

NIEŚWIEŻ

Sztab i 2 kompanje 2.Lub.p.strzela.

/ Na froncie rzeki Uszy operuje 10.Miński pułk czerzwyczajki, złożony z ideowych kumunistów i "chińczyków". Rozrzucony jest między innymi pułkami. / na tym odcinku, dzięki znacznej ilości koni, zerekwirowanych w ok. Słucka, ~~uzę~~ tworzą konne oddziały w pułkach piechoty.

SŁUCK:

Prowiantura 1.i 2.brygady dyw.zach. 2 komp.wartown. Formuje się oddział czerzwyczajki.

NA WSCHÓD OD SMORGON:

Ok. 200 żołnierzy piechoty.

MOŁODECZNO:

W mieście ok. 2000 piechoty i 200 kawalerji, 3 armaty. Na stacji pociąg pancerny, 20 K.M.

w STOLINIE:

50 ludzi piechoty

w WIDIBORZE:

100 ludzi-piechoty.

SYDKI I WULWICZE:

Oddział w sile 500 ludzi, który wyszedł / 6.5./ z Płotnicy w celu obsadzenia przeprawy przez Prypeć.

NA ODCINKU PISNKIM

działają pułki 8. dyw. piech.

17. dyw. i 19. dyw. /?/

64 pułku sztab był w początku maja w Widborze

66 " " " 2w Łunińcu

166. /?/ p.p.

167. /?/ " p.p.

150. p.p.

Prócz tego grupa ta posiada trzy pociągi pancerne w okolicach

Łunińca

2 działa 6" i

4 lekkie.

SPRAWY OGOLNO WOJSKOWE.

Okolo 25.4. Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy wydał odezwę nawołującą do walki z kontrrewolucją, grożącą od wschodu, ze strony armji admirała Kołczaka i postawowił, aby w każdej gminie zmobilizowano 10 do 20 komunistów, którzy mają być wysłani na front uralski. Gminy obowiązane są władzami środkami ubrać i uzbroić zmobilizowanych komunistów i odesłać ich do powiatów skąd dalej kierowani być mieli do oddziałów, które mają wyruszać na front wschodni. Trocki bowiem w jednym swych przemówień w radzie komisaży ludowych, mówiąc o ofensywie Kołczaka wyraził się, że: "Jest niešťczęściem; że w ramji czerwonej znajduje się obecnie mało robotników komunistów; a elementy włóściańskie łatwo ulegają propagandzie pacyfistycznej. Dezercje są bardzo liczne" W Mińsku otrzymano 2.5. depezę z Moskwy z rozkazem zmobilizowania wszystkich komunistów i wysłania ich na front wschodni zostawiając tylko 10% na miejscu. Moskiewski komisarz okr. do spr. wojskowych proponował wszystkim swym podwładnym instytucjom, aby przejrzały spisy swych pracowników i w miarę możliwości zastąpiły ich kobietami; mężczyzn zaś należy wciąć do czerwonej armji. Oficjalny organ sowiecki "Izwestije" w związku coraz to częstszych buntami wewnątrz kraju proponuje przeprowadzenie mobilizacji komunistów /sposobem terytorjalnym/ w celu stworzenia z nich wiernych władz oddziałów dla walki z buntami i powstaniem. Niektóre powiaty już pod obno postąpiły stosownie do tego projektu.

OPERACJE.

Front Zachodni.

ODCINEK POLSKO-BOLSZEWICKI. Chwilowe powodzenie bolszewików w okolicach Wilna, kiedy udało im się od północy z Mejszaguly dotrzeć aż do krańców miasta Wilna., została zlikwidowana i na całym prawie froncie polskiem posuwają się naprzód. Jedynie w kierunku północo-wschodnim od Wilna, przerzucone tu z okolic Dziwńska 3 pułki łotewskie zmusiły oddziały polskie do cofnięcia się nieco w kierunku Wilna. Narazie bolszewicy nie przejawiają żadnej większej akcji na tym froncie, ograniczając się jedynie do defenzywy i uporządkowania swych oddziałów.

Wojska polskie zajmują tu następujące linje frontu /11.5./  
Podbrodzie - Smorgoń - Łowisk - Połoneczki - Pogorzelce - Wiedzma Zaozierze. Na lewym skrzydle bolszewicy zajmują Wysock.

Na odcinku północnym frontu zachodniego bez poważniejszych zmian. W związku z ofensywą polską; oddziały niemieckie i litewskie posunęły się również nieco na wschód zajmując dnia 6.5. Wilkomierz. Powyżej na odcinku Poniewieza, bolszewicy w ostatnich dniach rozpoczęli ofensywę na froncie około 60 w. i próbują przeprawić przez rzekę Ławenę /na południe od Poniewieza/, dalej linja frontu biegnie na wschód od Bauska, na wschód od Mitawy i na wschód od Szłoku. W okolicach Wolmaru bolszewicy stoją około Stankeln i na północ od Wolmaru wysunęli się do Rujen; dalej aż do Narwy sytuacja bez zmian, toczą się walki o znaczeniu lokalnym.

## Front północny

---

ODCINEK PIOTROGRODZKI. Wiadomości o zajęciu przez wojska fińskie i oddziały generała Judenicza, podawane przez prasę, do tychczas nie są sprawdzone wobec tego jednak, że ostatnie radio otrzymane z Piotrogradu i Carskiego Sioła datowane było 7.5. wiadomość ta zdaje się być zmyśloną.

Według ostatnich wiadomości na wschód od jeziora Ładożskiego oddziały karalijskie i rosyjskie zajęły Ołonieck i Ledianoje Pole, dalej linja frontu przechodzi o 25 w. na północ-zachód od Powienca przez st. Meszelgskaja, na reszcie frontu północnego w kierunku Archangielskim bez zmian.

## Front wschodni.

---

Ofenzywa armji Kołczaka na froncie Uralskim trwa w dalszym ciągu. Bolszewicy jednak zdążyli znać uporządkować nieco odwrót i podciągnąć znaczniejsze rezerwy szczególnie na swym prawym skrzydle. W kierunku Boguruszańskim przeszli bolszewicy do kontrataku i po trzydniowej walce zdobyli z powrotem Bugurusłan i wysunęli się znowu dość na wschód zajmując st. Sarajgir, Sergijewsk /na północ-zachód od Bugurusłanu / również zajęty został po walkach ponownie przez bolszewików. W kierunku Nowo Uzińskim po walkach z kozakami uralskimi bolszewicy cofnęli się w Aleksandrowką w okolicach Szypowa / na poł.zach. od Uralska / bez zmian, linja kolejowa Uralsk - Saratów jest tu przecięta przez kozaków. Natomiast Uralsk prawdopodobnie został opuszczony przez bolszewików, gdyż komunikat ich wspomina o walkach pod Rubieżnem / o 50 w. na półn.wsch. od Uralska / Oddziały Dutowa docierają już prawie do samego Orenburga od południa i ostatnio donoszono o walkach pod Menowym Dworem / o 5 w. na południe od Orenburga /. W kierunku Czyspółckim ofenzywa Kołczaka rozwija się pomyślnie i pod naporem wojsk jego bolszewicy opuścili Czyspół, cofając się ku Wołdze, od której są już zaledwie o 35 w. Bardziej na północ-wsch. zmuszono bolszewików do opuszczenia Jelabugi i cofnięcia się ku rzece Wiatce.

Według danych do dnia 11.5. na froncie Uralskim bolszewicy stoją na linii: na wschód od Głazowa - około 100 w. na zachód od Sarapulu / na rzece Kałuzy, dopływu Wały / - niżej po opuszczeniu Jelabugi cofnęli się oni do Rózzżestwienskowo i stoją o 20 w. na wschód od rzeki Wuiatki, dalej front biegnie wzdłuż Kamy i na zachód od Czyspół; na lewym brzegu Kamy zajmują bolszewicy Kubysy i niżej Krasnyj Jar / 25 w. od Spaska na wschód / w kierunku Bugulmińskim bolszewicy cofnęli się nieco na zachód od stacji Czolny i znajdują się o 15 w. od stacji Pogruznaja - niżej zajmują oni Sergejewsk i front wygina się łukiem na północ od Bugurusłanu biegnąc od rzeki Surgut przez Pokrowskoje / Sosnowska / - Sułtagułowa do rzeki Gurusłanu i przechodzi przez st. Sarajgir i dalej przechodzi w okolicach Bogerodzka / Ponomajewa / następnie wzdłuż rzeki Salmysz około 50 w. na północ wschód od Orenburga i opisując łuk dookoła Orenburga z południa zbliża się ku miastu do odległości 5 w. w okolicach Menowej Dwor.

## Front południowy

---

Na froncie południowym sytuacja ogólna nie uległa zmianie: Zaszły tylko pewne zmiany lokalne, a mianowicie na odcinku południowo wschodnim bolszewicy ponownie zajęli Kisteńsk / na południowo wschód od jez. Manycz / i rozszerzyli swą działalność na zachód i południowo zachód od Wielikokniazewska, zajmując Maczetinsk. W kierunku Rostowskim zostali oni zaatakowani przez znaczne oddziały armji ochotniczej lecz odprąwszy atak odrzucili nieprzyjaciela do Homutowskiej i ku Galnickoj / na poł.wsch. od Rostowa /.

W okręgu Ługańskim armja Denikina zaatakowała bolszewików

zmusiła ich do opuszczenia Łaguńska i cofnięcia się o 10 w. na zachód. Dalej sytuacja pozostała bez zmiany i tylko na odcinku południowo-zachodnim fr. południowego linja frontu znowu się nie co zmieniła. Cały lewy brzeg Dniestru od Rimanu aż do Rybnicy oraz Bendery na prawym brzegu Dniestru są w posiadaniu bolszewików. Wyżej zajmują oni Łampol i Mohylów Podolki Chocim - Chistyn i Podwołoczyska - dalej front biegnie przez Zasław - Skawuta - Korzec i Wysock.

Według wiadomości dotychczas niepotwierdzonych zajęty został przez wojska bolszewickie Ostroróg.

## GALICJA WSCHODNIA

### Sprawy wojskowe

#### SPRAWY OGOLNO-WOJSKOWE,

Wiadomości o brak u dyscypliny, dezercji pogarszającej się wartości bojowej żołnierza ukr. stale się potwierdzają czego najlepszym dowodem były buntury wojskowe w Złoczowie, Tarnopolu i Borszczowie, a szczególnie zachowanie się żołnierzy ukr. w czasie naszej ostatniej ofensywy na północ od Lwowa. Oddziały stanowiące obsadę tego odcinka przeważnie uciekały w popłochu nie dając się nakłonić do stawiania ponownego oporu. Również same kompanie ukr. widząc ze front oddala się od ich wsi rodzinnych, które zajmują nasz postępująca naprzód oddziały rzucały bez i rozchodziły się do domów. Podobny nastroj wśród żołnierzy nieprzyjacielskich stwierdzono również i na innych odcinkach. Niepokój i ogólne zdenerwowanie daje się i dziś zauważyć w całej armji a najmniejsze nawet powodzenie naszych akcji zaczepnych działają deprymująco na żołnierza ukr., który widząc jeszcze zupełny brak sukcesów ze strony swej armji traci zaufania do swego dowództwa i sił własnych a szczególnie chęć do dalszej walki, a myśli tylko o jaknajszyszym powrocie do domu, a szczególnie o podzieleniu ziemi państwowej, co mu już od tak dawna obiecują. Również w dużym stopniu przyczyni się do niezadowolenia żołnierzy znaczne pogorszenie się zaprowiantowania, które nastąpiło w ostatnich czasach z powodu wyczerpania się zapasów, których kraj wyniszczony nie jest w stanie dostarczać. Żołnierze rabują wobec tego wsie całe a szczególnie gospodarzy polskich, co znowu powoduje wrogi stosunek do ludności wiskiej. W tych warunkach naturalnie dezercja przybiera mimo surowych kar ogromne rozmiary, dochodzące nieraz do 50% stanu całych oddziałów. Zdarza się również w formacjach marszowych jeszcze przed ich przybyciem na front.

Armja ukr. jako całość przedstawia dziś bardzo wątpliwą wartość bojową, gdyż jedynie oficerowie starają się jeszcze podtrzymać upadającego ducha czy to za pomocą surowych kar czy też obietnic, którym już jednak prawie nikt nie wierzy. Również wysoki żółd oraz możność bezkarnego rabunku utrzymuje wielu w szeregach.

Zaopatrzenie armji ukraińskiej poczyna się ostatnio pogarszać. Odczuwać się daje ostatnio brak pocisków do austriackich dział, wskutek czego są one wycofywane i zamieniane rosyjskie. Wskutek dezorganizacji zaprowiantowania, niektóre oddziały zdane są wyłącznie na własne rekwizycje. Mundury otrzymywano z Węgier i Cech.

Co się tyczy uzupełnienia armji, to otrzymywała je ona w ilości bardzo ograniczonej. Materiał przeważnie źle wyćwiczony o małej wartości moralnej i bojowej /liczne dezercje i buntury/.

Kadry:  
PIECHOTA: Tarnopol, Czortków, Zabolotów /na południowy wsch. od Kołomyi/ Kołomyja, Stanisławów, Kałusz, Stryj, Jaryczów /na półn. wsch. od Lwowa/ Sokal i Sambor.  
KAWALERJA: Brody Kossaczów około Kołomyi i Stryja.



ARTYLERIA: Złoczów, Stanisławów i Stryj.

DYSLOKACJA: Ugrupowanie sił na froncie przedstawia się według danych do 11. maja następująco:

Grupa Szaszkiewicza do linii Kamienna Góra - Piły aż po granicę Galicyjsko-Wołyńską, 18 bataljon, 144 K.M. 36 armat.

Brygada Dokuda i część byłej brygady Klee'a od linii kolej Lwów Kamionka Str. do linii Kamienna - Góra - Piły

... 10 bat. 90 K.M. 24 armat  
Brygada Szuchiewiczza do linii kolejowej Lwów @ Podhajce

... 8 bat. 70 K.M. 16 armat  
Brygada Tinkla od linii kolej Lwów - Mikołajów

... 16 bta. 90 K.M. 32 armat  
Brygada Bizanza od linii Wereszczycy

... 6 bat. 50 K.M. 12 armat  
Brygada Hoffmana do linii H.H. Wołostków - Kuppownice Str.

... 7 bta. 60 K.M. 16 armat  
Brygada Szepela od linii kota 303 na wschód od Nizankowic

... 8 bat. 70 K.M. 23 armat  
- H. H. Kornie.....  
GBrygada Krausa do linii Bakowice - Turka

... 9 bat. 74 K.M. 17 armat  
1. górska brygada majora Czernieckiego do granicy Węgier

4 bat. 48 k.M. 4 armaty

-----  
Razem 62 bat. 552 K.M. 144 armat  
-----

Ogólna zatem siła sił nieprzyjacielskich, operujących w Galicji wschodniej wynosi 80 bat. 696 K.M. 180 armat nie licząc rezerw w głębi kraju nieprzyjacielskiego.

Poza frontem oraz w głębi kraju posiadała armja ukr. następujące zakłady wojskowe:  
Magazyny amunicji i żywności:

✓  
Podwołoczyska; Tarnopol, Husiatyn, Brzeżany, Stanisławów, Stryj, Bóbrka, Krasne /magazyn amunicji artyleryjskiej/, Mosty Wk., Zółkiew, Kamionka Str. Krukienice, /na południe od Mościisk/Sambor, Strzelbice. Nadto w Korolówce koło Kołomyji magazyn amunicji, a w Kołomyji fabryka amunicji /?/.

Szpitałe stałe i ruchome /polowe/.

Stacje: Kołomyja, Stanisławów, Stryj, Chodorów, Kamionka Str. Zółkiew, Krasne, Sambor i Lutowska /na południe od Ustrzyk dol./.

Ruchome: polowe/ Kurowice, na wschód od Lwowa/, Rudki i Głęboka /na wschód od Chyrowa/.

Nadto w miejscu postoju każdego bataljonu /kurenia/ znajduje się punkt opatrunkowy.

Oprócz powyżej wymienionych sił armji ukr. rozporządza jeszcze dziesiątkami oddziałami, strzegącymi obecnie granicy rumuńskiej, których dyslokacja w końcu kwietnia przedstawiała się następująco:  
K U T Y , ok. 100 ludzi piechoty, 2 K.M., 2 działa 12 cm. na drodze pod Kossowem w lesie koło figury św. Jana, wiadomość z 7.4.

Z A Ł U C Z E , most naprzeciw Waszkowic, mały oddział, zdaje się 1 K.M.

S N I A T Y N , najwyżej 100 ludzi i jakoby 2 działa.

P R Z E R W A , koło Sniatynia 24 ludzi.

Z A B Ł O T Ó W , ok. 300 ludzi piechoty w fabryce tytoniu form. uzup. 2 K.M., wiadomość z 7.4.

U Ś C I E , na zachód od Sniatynia , 4 hańbice 10 cm. koło mostu nad potokiem.

T U Ł U K Ó W , 1 rota huculska: wiadomość z 3.4.

H O R O D E N K A , 1 sotnia piechoty,  
Z A L E S Z C Z Y K I , 1 sotnia piechoty granicznej, 1 sotnia  
szturmowa,  
M I E L N I C A , 1 sotnia piechoty  
C Z O R T K Ó W , 1 bataljon uzupełn. piechoty, 2 sotnie kawalerji,  
2 działa,  
K O P Y C Z Y N C E , 1 sotnia piechoty  
B O R S Z C Z Ó W , 1 sotnia uzupełniająca piechoty,  
T L U S T E , 1 sotnia piechoty,  
K O Ł O M Y J A , ilość wojsk niewielka; ale niewiadoma, zdaje się 1 bataljon uzupełniający.  
S T A N I S Ł A W Ó W : ok. 3 bataljonów piechoty, 1 sotnia kawalerji, kilkanaście K.M., artylerji niema.

### L I N I E O B R O N N E .

Obawiając się rozpoczęcia ofensywy z naszej strony przygotowali ukr. szereg linii obronnych, opartych na pojedynczych punktach umocnionych w rodzaju stałych fortyfikacji.

System linii obronnych można podzielić na dwa działy: północny i południowy. Pierwszy z nich ma za podstawę linię Bugu już poprzednio umocnioną przyczółkami mostowymi w Sokalu, Krystynopolu i Kamionczce Str., które w ostatnich czasach połączone ze sobą ciągną linię okopów. Przed nią leżą jeszcze dziś linie, z których Dobrosin-Glińsko-Kulików-Jaryczów stanowi obecną linię frontu nieprzyjaciela i jest silnie umocniona. Natomiast pozycje ~~XXXXXX~~ pod Turynką, Przystania i Chłewszczanami prawdopodobnie nie są jeszcze ukończone i ze względu na teren ~~xxxxxx~~ zupełnie nie nadający się do obrony mogą być uważane za stanowisko tylko przejściowe. W celu zabezpieczenia się przed ewentualnym wypadem z Bełza umocnił również nieprzyjaciel linię Tehlów - Prusiów i Waniów.

Dział południowy stanowi prawie że nieprzerwaną linię okopów, poczynając od Bóbrki, a idąc przez Szczerec, Komarno-Uherce-Dobrzany-Dymitrowice aż po Zawadów, skąd brak stałej linii, a jedynie niektóre punkta są tylko słabo okopane. Silną linię okopów spotyka się dopiero na wzgórzach otaczających od wschodu Chyrów. Przed główną linią oporu znajduje się jeszcze 1 rząd umocnień, stanowiący jednocześnie dzisiejsze pozycje ukr. na południe od Lwowa. Ciągnie się on mniej więcej od miejscowości Piaski /na południe od Lubieńca/ przez Pustomyty-Krotoszyn-Czyszki aż pod Bilkę Królewską. Odcinek tej linii pod Kruszną i Krotoszynem jest zaopatrzony w wyjątkowo silne umocnienia.

Dażej na połudn. zachód odierze nieprz. zapewne Dniestr jako główną linię oporu.

Jak się ugrupują wojska ukraińskie w razie przełamania ich głównych pozycji obronnych trudno przewidzieć. Prawdopodobnie do tego czasu zajdą podstawowe zmiany, gdyż trudno sobie pożyśleć dalszą walkę armji ukr., których były już teraz b. poważnie są zagrożone przez grupujące się wojska bolszewickie. W tym wypadku należy przypuszczać, że pozostali z rozbitej ukraińskiej armji żołnierze częściowo rozejdą się do domów, częściowo przejdą na stronę bolszewików.

Za zgodność: Myszkowski kpt. m.p.

H a l l e r pułk. m.p.

Za zgodność odpisu: